

Piotr Lenartowicz SJ, *Wprowadzenie do zagadnień filozoficznych*,
Kraków 1998, ss. 151

Człowiek każdej epoki stawia sobie samemu najbardziej zasadnicze pytania dotyczące tak jego samego, jak i otaczającej go rzeczywistości. Jednym z obszarów, na którym od setek już lat trwa człowiecza przygoda poszukiwania prawdy, jest obszar refleksji filozoficznej. Współcześnie łatwo jest się zagubić w całym bogactwie myśli filozoficznej, której studiowanie może niekiedy prowadzić do zniechęcenia i sceptycyzmu, a nawet rodzić pokusę kapitulacji. Ale czy człowiek, który jako jedyne stworzenie wyposażony w świadomość swojego istnienia, może zrezygnować z poszukiwań, zaspokajających tkwiący w nim głód poznawczy? Szukanie prawdy jest naszym obowiązkiem, fundamentem naszej godności, nawet gdy odbywa się w trudzie i wymaga wysiłku. *Wprowadzenie do zagadnień filozoficznych*, autorstwa ks. Piotra Lenartowicza, stanowi pewnego rodzaju próbę towarzyszenia współczesnemu człowiekowi w jego najistotniejszych poszukiwaniach.

Wedle słów samego autora *Wprowadzenie* nie jest ani „zarysem”, ani „przewodnikiem”, ani „informatorem”. Świadomie pomija ono wiele istotnych dla filozofii zagadnień i nie

stanowi jakiejś systematycznej całości. Jako takie stanowi raczej zbiór ilustracji, przykładów filozofii *in statu nascendi*. Omawiana publikacja w kilku miejscach obszerniej porusza stanowisko Kościoła Katolickiego wobec filozofii. Jego ukazanie pozwala wyraźniej odgraniczyć to, co w religii pochodzi z wiary nadprzyrodzonej, od tego, co może wynikać z naturalnych kontaktów z rzeczywistością otoczenia i Wszechświata. Spośród wielu nurtów, filozofia arystotelesowsko-tomistyczna ma w omawianej publikacji pozycję uprzywilejowaną. W przedmowie ks. P. Lenartowicz wyraża nadzieję, że jego *stronniczość* w tej dziedzinie, posłuży jako ilustracja pewnych tendencji spotykanych w filozofii i przyczyni się w ten sposób do pogłębienia obiektywizmu i krytycyzmu czytelnika.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów. Rozpoczyna się rozważaniami o istocie filozofowania. Autor wyjaśniając czym jest filozofia, odwołuje się najpierw do jej definicji etymologicznej. Stwierdza, że filozofia może oznaczać albo program (zespół pytań, problemów do rozwiązania), albo metodę (zespół środków koniecznych do realizacji wyznaczonego programu), albo wnioski filozoficzne (wyniki osiągnięte na drodze realizacji programu dzięki zastosowaniu określonej metody). Omawiając każdy z wymienionych aspektów, autor posługuje się konkretnymi przykładami z historii myśli filozoficznej. Po tych wstępnych wyjaśnieniach podaje i omawia klasyczną definicję filozofii, która w jego sformułowaniu brzmi następująco: filozofia to poznanie całej rzeczywistości, fundamentalne, metodyczne, naturalną świadomością człowieka. Poruszając, przynależący do zagadnień wstępnych, problem podziału dyscyplin filozoficznych, odwołuje się do klasyfikacji dokonanej przez Arystotelesa oraz Ch. Wolfa, prezentując także ich współcześnie funkcjonujący odpowiednik.

Do niezwykle istotnych kwestii poruszonych we *Wprowadzeniu* należy problem znaczenia filozofii dla wiary. Na początek autor, odwołując się do tekstu dekretu Vaticanum II, ukazuje sens studium filozofii dla osób przygotowujących się do apostołstwa. Cennym byłoby tu także odwołanie się do wydanego w 1972 r. dokumentu Kongregacji ds. wychowania katolickiego poświęconemu nauczaniu filozofii w seminariach. Na kanwie problemu relacji wiara – rozum omówione zostało zagadnienie naturalnego poznania Boga, tak w Jego istnieniu, jak i naturze. W tym kontekście znajdujemy szereg tekstów Magisterium Ecclesiae, a także opartą na fragmentach tekstów źródłowych krytykę tzw. modernizmu. Odpowiedź na pytanie: Czy istnieje filozofia chrześcijańska?, stanowi kolejne zagadnienie podejmowane w tej części książki. W tym kontekście znajdujemy także prezentację teologii jako „normy negatywnej” filozofii oraz zasygnalizowanie tzw. teorii dwóch prawd.

Wyjaśnienie niektórych podstawowych terminów używanych na terenie filozofii, stanowi kolejny element zbioru przemyśleń filozoficznych ks. Lenartowicza. Do wyjaśnianych terminów należą: podmiot, przedmiot, pojęcie, znak, świadomość. W tej perspektywie ukazany został cały szereg różnych sposobów ujmowania relacji pomiędzy wyżej wymienionymi. Między innymi autor przedstawia fizjologiczną teorię pojęć, która, dokonując redukcji pojęcia do przedmiotu, traktuje świadomość i jej pojęcia jako złożone procesy biochemiczne i elektryczne zachodzące w komórkach centralnego układu nerwowego. Powstałe w ich wyniku pojęcia byłyby ostatecznie zjawiskiem fizyczno – chemicznym, wywoływanym przez materię w materialnych strukturach komórek, synaps, włókien nerwowych. Autor dokonuje krytyki tej teorii z pozycji arystotelesowsko – tomistycznej. Natomiast krytyka redukcji pojęć do znaków językowych, przejawiająca się szczególnie w poglądach L. Wittgensteina,

stanowi treść kolejnego fragmentu książki, który kończy omówienie relacji podmiot – przedmiot poznania oraz wyjaśnienie zagadnienia obiektywności.

Ponieważ celem uprawiania filozofii jest ogólne a przy tym poprawne rozumienie otaczającego nas świata, stąd też autor nie może nie podjąć rozważania na temat sporu o możliwość systematycznego poznania rzeczywistości oraz związanej z nim określonej koncepcja teorii poznania. W tej kwestii zostały omówione następujące stanowiska: nominalistyczne, konceptualistyczne, ultra – realistyczne oraz realizmu umiarkowanego. Stojąc na gruncie arystotelesowsko – tomistycznym, dokonuje autor krytyki trzech z wymienionych poglądów, polemizując z głoszącymi je myślicielami.

Ukazanie w jaki sposób punkt wyjścia i metoda, przyjęte przez danego filozofa, mogą wpływać na głoszoną przez niego teorię bytu, konstytuuje istotę sporu o teorię bytu zmiennego. W związku z tym autor przedstawia trzy różne koncepcje, ujmuje zjawisko różnorodności i zmienności otaczającego nas świata. Należą do nich następujące teorie bytu: statyczna (reprezentowana przez Parmenidesa i eleatów), dynamiczna (jako jej najbardziej typowi przedstawiciele omówieni zostali Heraklit i H. Bergson) oraz perypatetycka. Prezentacja niektórych cech arystotelesowskiej metody filozofowania oraz zależności pomiędzy teorią poznania a teorią bytu uzupełnia poruszone tu zagadnienia.

Jakiej natury jest otaczająca nas rzeczywistość? Co należy do podstawowych cech materii a co stanowi fundamentalną charakterystykę ducha? Czy między materią a duchem możliwa jest jakakolwiek komunikacja? Odpowiedzi na te i im podobne pytania poszukuje autor w kolejnym rozdziale *Wprowadzenia*. W swoich analizach zauważa, że zarówno pojęcie materii jak i ducha powstały w wyniku abstrakcyjnego spojrzenia na rzeczywistość. Kontynuując, prezentuje podstawowe dylematy sporu pomiędzy materializmem a rozwiązaniem w duchu arystotelesowskim.

Podjmując w kolejnym rozdziale rozważania na temat związku pomiędzy wynikami procesu poznania a mechanizmem tego procesu, autor zauważa, że wyniki procesu poznania bada epistemologia, natomiast mechanizm działania naszej świadomości jest przedmiotem dociekań fizjologii i psychologii z jednej strony, oraz antropologii filozoficznej z drugiej. Kontynuując, analizuje cztery teorie tłumaczące mechanizm poznania. Zbudowane one zostały w oparciu o określone koncepcje antropologiczne. Do omawianych teorii poznania należą: arystotelesowsko-tomistyczna, kartezjańska, fenomenalistyczna i marksistowska.

Ponieważ konkretne twierdzenia filozoficzne wywierają znaczący wpływ na fundamentalne sprawy dotyczące życia ludzkiego, stąd też do niezmiernie ważnych problemów należy kwestia sposobu weryfikacji prawdziwości głoszonych przez filozofię tez. Słowem chodzi o metodę rozstrzygania, które koncepcje filozoficzne są bezbłędne, a które mogą budzić uzasadnione wątpliwości. Autor, podejmując ten temat, wychodzi od omówienia natury aktu krytycznego, by następnie przedstawić proces sprowadzania do sprzeczności oraz pojęcie tzw. pewności pozytywnej, jako dwa sposoby osiągania pewności intelektualnej. Analizując zagadnienie w perspektywie historycznej, ks. Lenartowicz zauważa, że poszczególni filozofowie i całe szkoły filozoficzne oscyływały zazwyczaj pomiędzy dwoma skrajnościami: bezkrytycyzmem z jednej strony a ultra – krytycyzmem z drugiej. Jako przykład nurtów filozoficznych należących z pierwszej grupy, autor podaje starożytną gnozę oraz neoplatonizm, które uznaje za rodzaj mitologii filozoficznej. Natomiast omawiając

formy ultra – krytycyzmu, dokonuje krytyki agnostycyzmu, sceptycyzmu i relatywizmu. Prezentacja tzw. nieklasycznych definicji prawdy, oraz typowych błędów logicznych zamyka całość problematyki zawartej w prezentowanej książce.

Ponieważ sam autor stwierdził w przedmowie, że jego książka nie jest rodzajem podręcznika ze wstępu do filozofii, lecz jedynie zbiorem ilustracji, swego rodzaju albumem filozoficznym, stąd też trudno kierować pod jej adresem jakieś zarzuty, dotyczące np. braków natury merytorycznej. *Wprowadzenie*, z uwagi bogactwo zawartej w nim problematyki oraz zasadniczej przystępności stylu, może stanowić bardzo cenną lekturę uzupełniającą np. dla osób podejmujących studia filozoficzno-teologiczne.

ks. Mirosław Kiwka